

Gazeta Sąsiedzka

Partynice, Ołtaszyn, Klecina, Wysoka, Kobierzyce oraz wszystkie okolice



이웃을 위한 신문

Partynice, Ołtaszyn, Wysoka, Kobierzyce 및 모든 주변 지역

DWUTYGODNIK ■ GAZETA BEZPŁATNA ■ nr 5 (94) ■ kwiecień 2020 ■ e-mail: redakcja@hmn-media.pl

PISMO AGLOMERACJI WROCŁAWSKIEJ.
ZASIĘG: WROCŁAW ORAZ GMINY: KOBIERZYCE, ŻÓRAWINA, JORDANÓW ŚL.

Gmina Kobierzyce. Solidarność w niełatwym czasie pandemii



EKO-PRALNIA I MAGIEL

SOLENA

ul. Zwycięska 9-23 lok.H12, Wrocław
Pasaż przy Biedronce - Złota Podkowa

PRANIE PRASOWANIE

MAGIEL

tel. 887 607 907 www.pralniasolena.pl

Z **Ryszardem Pacholikiem**, Wójtem Gminy Kobierzyce i **Piotrem Kopciem**, Zastępcą Wójta rozmawia Maciej Wełyczko



mobilnym, w pierwszym okresie funkcjonowania nakazu ich noszenia – były to maseczki, które nadają się do prania – takie, jakie mogliśmy szybko sprowadzić w tych trudnych dniach. Dostęp do maseczek jest już na szczęście znacznie łatwiejszy, są one również szyte na terenie naszej gminy np. przez pracowników Kobierzyckiego Ośrodka Kultury. Trzeba dodać w tym miejscu, że osobami potrzebującymi pomocy zajmuje się stale Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, którego pracownicy socjalni dostosowali model swej pracy do zmienionych czasem przez epidemię potrzeb podopiecznych.

Dokończenie na str. 3-4

Od 4 maja otwarte:

- galerie handlowe
- hotele
- niektóre biblioteki, galerie sztuki, muzea
- usługi rehabilitacyjne (poza masażem)

Od 6 maja:

- przedszkola
- żłobki



Gmina Kobierzyce zakupiła niedawno maseczki rozdawane bezpłatnie mieszkańcom. Jak przebiegło ich rozdawanie?

Ryszard Pacholik. Gdy rząd ogłosił decyzję o konieczności noszenia maseczek w miejscach publicznych, postanowiliśmy zakupić maseczki dla najbardziej potrzebujących

mieszkańców. Dystrybucję powierzaliśmy sołtysom jako osobom najlepiej zorientowanym w potrzebach swoich sąsiadów. Zdajemy sobie sprawę, że taka dystrybucja jest znacznie łatwiejsza w mniejszych miejscowościach niż w tych większych, ale lepszej metody chyba nie ma.

W pierwszym rzucie kupiliśmy 10.000 maseczek. Kolejną partię zakupiło Kobierzyckie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji (ok. 5000 sztuk).

Podkreślę raz jeszcze, że naszym celem było dostarczenie maseczek najbardziej potrzebującym, przede wszystkim seniorom i osobom mniej

Prezydent Jacek Sutryk zachęca do płacenia podatków we Wrocławiu

Czas na rozliczenie PIT-u upływał rokrocznie z końcem kwietnia. Teraz mamy na to miesiąc dłużej – ostateczną datą jest 31 maja. Wrocław zachęca mieszkańców do rozliczenia deklaracji podatkowej w mieście – meldunek nie jest wymagany, wystarczy wrocławski adres zamieszkania. Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek od każdego z nas zależy Wrocław. Również to, jakim zobaczymy go po czasie pandemii. Wrocław zachęca mieszkańców do rozliczenia podatku dochodowego we Wrocławiu, uruchamiając kampanię „Od Ciebie zależy Wrocław jaki znasz i lubisz”.

– Nie trzeba się meldować, by złożyć PIT we Wrocławiu. Wystarczy zaktualizować miejsce zamieszkania przed zaakceptowaniem swojego zeznania – mówi Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia. – Dochód z PIT-ów stanowi znaczącą część budżetu Wrocławia. Dzięki temu miasto może się rozwijać, rozbudowywać infrastrukturę, realizować zadania pomocy

społecznej czy utrzymywać placówki oświatowe. Zachęcam wszystkich naszych mieszkańców do rozliczenia PIT-u we Wrocławiu.

W 2019 roku we Wrocławiu rozliczyli się 424 tysiące osób. Tylko w poprzednim roku PIT złożyło w mieście prawie 21 tys. więcej osób niż w 2018.



grape **PRO**

SAPERZY KSIĘGOWI

Tel. 514 406 337
www.grapepro.pl

**Znajdziemy i rozbroimy każdą minę
zakopaną przez Waszych Finansist..uff**

Jak zatrzymać koronawirusa we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku? Grupa naukowców MOCOS publikuje raport z rekomendacjami

Ograniczanie kontaktów międzyludzkich, szybsza weryfikacja historii kontaktów zakażonych osób, więcej testów wśród pacjentów z łagodnymi objawami koronawirusa – to główne rekomendacje wrocławskich naukowców z zespołu MOCOS, aby przyspieszyć koniec epidemii.

Grupa MOCOS Wrocław to inicjator międzynarodowego projektu badawczego MOCOS International. Zespół zajmuje się analizą ryzyka, tworzy prognozy na kolejne dni i tygodnie, a także rekomendacje, jak zwalczyć COVID-19. Grupę MOCOS założył 12 lutego prof. Tyll Krüger (Politechnika Wrocławska), zajmujący się modelowaniem matematycznym w medycynie i biologii. Zespół tworzą naukowcy z Politechniki Wrocławskiej, Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu oraz eksperci z Nokia Wrocław, EY GDS Poland oraz MicroscopeIT. Grupa wspierana jest przez Urząd Miejski Wrocławia.

Naukowcy stworzyli zaawansowany model matematyczny, który symuluje ludzkie zachowania. Model pozwala ocenić aktualne tempo rozprzestrzeniania się wirusa, a tym samym, to na jakim etapie rozwoju jest epidemia. Model pozwala także ocenić, w jakim stopniu ograniczone zostały kontakty międzyludzkie i czy jest to poziom wystarczający, aby pokonać COVID-19.

Pandemia – gdzie jesteśmy?

Model grupy MOCOS oparty jest na danych empirycznych opisujących strukturę gospodarstw domowych i progresję choroby. Do analizy użyto

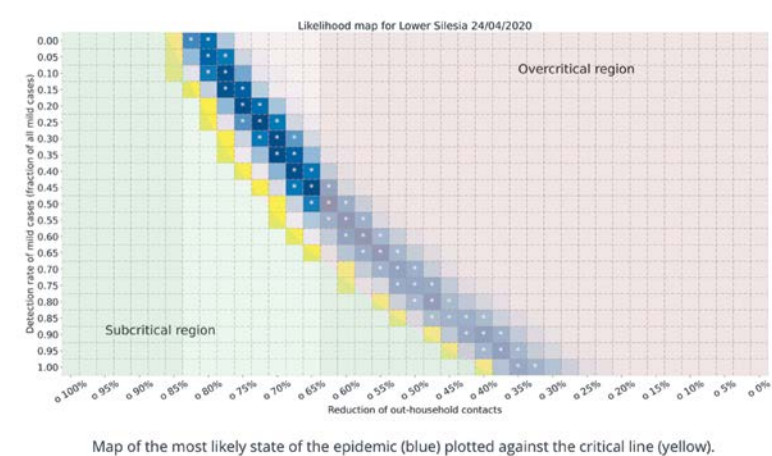
danych dotyczących mobilności od Apple'a i Google'a, danych z GUS, z Państwowego Zakładu Higieny i naukowych analiz dotyczących progresji choroby. Dane wskazują, że na Dolnym Śląsku od początku kwarantanny udało się ograniczyć kontakty niezwiązane z pracą o ok. 60–80%. Spośród osób zakażonych wirusem, ale przechodzących chorobę z łagodnymi objawami (nie wymagającymi hospitalizacji), wykrywanych jest mniej niż 50% przypadków.

Stan epidemii przedstawiony jest na wykresie – żółta linia oznacza linię krytyczną (współczynnik reprodukcji równy 1), a niebieska linia wyznacza obszar, który opisuje obecną sytuację na Dolnym Śląsku. (Dla całej Polski bieżąca sytuacja wygląda podobnie.) Jeżeli poziom redukcji kontaktów i wykrywalność łagodnych przypadków nie zmienia się, to epidemia pozostanie w stanie wzrostu. Żeby epidemia wygasła musimy jak najszybciej znaleźć się „na zielonym polu” na wykresie.

GŁÓWNE REKOMENDACJE GRUPY MOCOS

- Utrzymanie ograniczenia kontaktów społecznych
- Skuteczniejsze i szybsze niż obecnie wyszukiwanie historii kontaktów osób zakażonych
- Zwiększenie poziomu testowania i wykrywalności wirusa u osób z łagodnymi objawami

Choć analiza dla Dolnego Śląska pokazuje spowolnienie rozwoju epidemii, z analizy grupy MOCOS wynika, że w chwili obecnej zniesienie ograniczeń



kontaktów społecznych może doprowadzić do ponownego wzrostu liczby zakażeń.

Oprócz dalszej izolacji, badacze z Wrocławia rekomendują tzw. śledzenie kontaktów. – Optymalnie jest rozpocząć procedurę śledzenia kontaktów już w momencie wystąpienia podejrzanych objawów, jeszcze zanim osoba otrzyma wynik testu. Można dzięki temu skrócić czas, w którym osoby nieświadome, że były w kontakcie z zakażonym, rozprzestrzeniają wirusa, a tym samym usprawnić efektywność tej procedury – czytamy w raporcie grupy. – Dlatego tak ważne jest badanie również chorych z łagodnymi objawami i jak najszybsze sprawdzenie ich kontaktów. To kluczowa sprawa, bo pozwala zwiększyć pulę osób, od których ponownie należy rozpocząć śledzenie kontaktów.

MOCOS REKOMENDUJE OBYWATEŁOM

- Pozostań w domu i ogranicz kontakty poza domem do minimum, niezależnie od poziomu restrykcji narzucanych ogólnie.
- Jeżeli masz gorączkę lub suchy kaszel:**
- poddaj się dobrowolnie kwarantannie
- poinformuj bliskich i znajomych
- Stosuj się do zaleceń Głównego Inspektora Sanitarnego dotyczących higieny

MOCOS REKOMENDUJE ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

- Usprawnienie procedur pozwalających na skuteczne i szybkie wyszukiwanie kontaktów osób zakażonych (już od momentu podejrzenia o zakażenie)
- Testowanie osób z łagodnymi objawami, niezależnie od ich historii

kontaktów z chorymi

Korzyści z wprowadzenia rekomendacji grupy MOCOS:

Obecne dane dla Dolnego Śląska pokazują, że epidemia będzie rozwijać się bez gwałtownego wzrostu zachorowań, ale też bez spadków.

Jeśli wyraźnie zwiększymy liczbę wykrywanych chorych z lekkimi objawami (do 50%, np. poprzez zwiększone testowanie chorych oraz szybkie – w ciągu 1–2 dni – testowanie także osób, z którymi chorzy mieli kontakt), to ograniczymy też średnią liczbę nowych zakażeń. Jeśli te nowe działania zostaną efektywnie wdrożone i utrzymamy ograniczenia kontaktów społecznych, wówczas epidemia skończy się szybciej i zminimalizujemy straty ponoszone przez gospodarkę.

– Epidemii uznaje się za skończoną, gdy przez co najmniej dwa tygodnie będzie dokładnie zero nowych przypadków zachorowań. Jak długo to potrwa, zależy od nas. Przy silnych ograniczeniach kontaktów, szerzej dostępnych testach i skutecznym śledzeniu kontaktów zajmie to kilka miesięcy i będzie dużo kosztować. Im mniej środków z trzech wymienionych powyżej zastosujemy, tym dłużej będzie to trwało i kosztowało dużo więcej. Jeśli nie zrobimy nic lub tylko trochę, to nigdy się nie skończy, a koszt będzie astronomiczny – podsumowuje założyciel grupy MOCOS, profesor Tyll Krüger.

Raport wraz z informacjami o autorach jest dostępny na stronie: www.mocos.pl

Miesiąc „Odpornej Wiosny”. WOT podsumowują działania

Epidemia koronawirusa spowodowała, że po raz pierwszy po 1989 roku siły zbrojne zaangażowały się na tak dużą skalę w działania przeciwkryzysowe. W ramach tych działań ważną rolę odgrywają żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej.

Ten najmłodszy rodzaj sił zbrojnych jako pierwszy zaangażował się we wsparcie osób potrzebujących, samorządów, opieki medycznej i wielu innych instytucji. Każdego dnia w operację „Odporna Wiosna” zaangażowanych jest ok. 5,5 tys. żołnierzy WOT (ok. 570 żołnierzy zaangażowanych na terenie Dolnego Śląska) oraz podchorążych Akademii Wojskowych. 75% żołnierzy WOT stanowią ochotnicy. W pierwszym miesiącu operacji w działaniach zaangażowanych było ponad 12 tys. żołnierzy WOT, czyli ok. połowa stanu formacji

I obszar: wsparcie szpitali i służb sanitarnych

Jest to jeden z najważniejszych obszarów działań w ramach operacji „Odporna Wiosna”. Działania w tym obszarze ukierunkowane są na pomoc tym, którzy są na pierwszej linii walki z koronawirusem. W pierwszym miesiącu operacji żołnierze 16 Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej wspierali 11 szpitali i innych placówek medycznych. 3 zespoły wymazowe w terminie od 12 do 24 kwietnia pobrało 212 wymazów. Żołnierze 16 DBOT i pod-



chorążowie bardzo szeroko angażowali się we wsparcie opieki medycznej. Do głównych zadań należało prowadzenie triażu, mierzenie temperatury pacjentów i personelu placówek medycznych, roztawianie namiotów i kontenerów służących za polowe izby przyjęć oraz pobieranie wymazów – stacjonarnie i mobilnie w domach osób przebywających w kwarantannie. Żołnierze 16 DBOT i podchorążowie AWL masowo oddawali też krew, której brakowało szczególnie w początkowym okresie kryzysu. W pierwszym miesiącu 83 donatorów zasililo rejonowy system krwiodawstwa 36 litrów krwi.

II obszar: budowa odporności indywidualnej i społecznej

Pierwszym zadaniem jakiegoś podjęli się dolnośląscy terytorialsi w tym obszarze była pomoc kombatanom Armii Krajowej i organizacji niepodległościowych. Działania w tym zakresie były podejmowane już od 6 marca br. W sumie opieką zostało objętych ok. 400 kombatanów i osób starszych. Wsparcia udzielono też ok. 100 osobom przebywającym w kwarantannie.

Pod numerem telefonu 800-100-102 uruchomiono całodobową, bezpłatną, ogólnopolską infolinię telefoniczną dla osób samotnych, starszych,

złe znoszących izolację, czy odczuwających stan wzmożonego zagrożenia związanego z epidemią koronawirusa. W pierwszym miesiącu „Odpornej Wiosny” psychologowie WOT udzielili 3205 porad.

Ponadto w ramach edukacji otoczenia oraz sił własnych i budowania świadomości dowództwo WOT przygotowało produkty edukacyjne w postaci filmów, infografik oraz ulotek.

III obszar: wsparcie samorządów i organizacji non-profit

Żołnierze 16 DBOT wspierani przez podchorążych z Akademii Wojsk Lądowych pomagają też samorządom lokalnym. Na korzyść Ośrodków Pomocy Społecznej oraz organizacji non-profit, jak na przykład Caritas z banków żywności do tych placówek trafiło ponad 250 ton żywności. Bezpośrednio do potrzebujących żołnierze i podchorążowie AWL dostarczają paczki z żywnością, środkami higienicznymi i do dezynfekcji.

Wspieramy również Fundację Wspólnota Pokoleń w dystrybucji posiłków dla personelu medycznego (ok. 200 posiłków każdego dnia do 4 wrocławskich szpitali) oraz kombatanów (ok. 150 adresów osób objętych wsparciem). W najbliższym czasie Fundacja poszerza swoją działalność i obejmie swoją opieką kolejne wrocławskie szpitale do których trafi ok. 500 posiłków dystrybuowanych przez żołnierzy 16 DBOT.

Żołnierze 16 DBOT i AWL wspierają również jadalnię Caritas, jadalnię Brata Rafała przy parafii pw. św. Antoniego we Wrocławiu, jadalnię przy zgromadzeniu sióstr św. Elżbiety, Chrześcijańską Służbę Charytatywną oddział dolnośląski. Do zadań żołnierzy należy m.in. pomoc wolontariuszom w wydawaniu posiłków oraz utrzymanie porządku w kolejce.

Bardzo ważną częścią działań terytorialsów jest wspieranie domów pomocy społecznej. Wsparcie obejmuje m.in. dostawę żywności i środków ochrony osobistej, kontrolę sanitarną, ewakuację medyczną personelu i pensjonariuszy, wsparcie logistyczne, pobieranie wymazów czy też przeprowadzanie wywiadów epidemiologicznych jak i dekontaminację pomieszczeń (odkazywanie).

IV obszar: wsparcie Agencji Rezerw Materiałowych

W ramach operacji „Odporna Wiosna” żołnierze dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej i podchorążowie AWL wspierają też działania Agencji Rezerw Materiałowych. Począwszy od transportów z materiałami medycznymi i higienicznymi, rozmieszczenie ich w magazynach, aż po transport do szpitali, zakładów opieki zdrowotnej i urzędów wojewódzkich w całej Polsce. Kilkudziesięciu żołnierzy pracuje każdego dnia w składnicach: w Komorowie, Strzałkowie i Lublińcu.

Gmina Kobierzyce. Solidarność w niełatwym czasie pandemii

Z **Ryszardem Pacholikiem**, Wójtem Gminy Kobierzyce i **Piotrem Kopciem**, Zastępcą Wójta rozmawia Maciej Wełyczko



Ryszard Pacholik, Wójt Gminy Kobierzyce

Gmina jest na bieżąco informowana o sytuacji epidemiologicznej na swoim terenie?

Wójt Gminy uczestniczy raz w tygodniu w spotkaniu on-line ze Starostą Powiatu Wrocławskiego. W konferencjach biorą też udział przedstawiciele policji, służb sanitarno-epidemiologicznych, straży pożarnej oraz straży granicznej. Wiemy, że obecnie na terenie Gminy mamy 10 osób zakażonych wirusem SARS-COVID 2 oraz 36 osób objętych kwarantanną. Kwarantanny te nakładane są zarówno decyzjami Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, jak i w trybie administracyjnym na osoby powracające z zagranicy. Na terenie Gminy Kobierzyce mieliśmy stosunkowo dużo tych drugich, ale ich liczba już w naturalny sposób się zmniejsza – kwarantanny kończą się po 14 dniach liczonych od wjazdu na terytorium naszego kraju.

Kobierzyce wspomogły także główną placówkę medyczną walczącą z koronawirusem na Dolnym Śląsku...

Piotr Kopeć. Tak. Rada Gminy Kobierzyce podjęła uchwałę o przekazaniu 50.000 złotych Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu im. J. Gromkowskiego we Wrocławiu przekształconemu obecnie w szpital zakaźny.

Uważamy, że był to ważny gest solidarności – placówka ta odpowiada również za zdrowie mieszkańców naszej gminy. Środki zostaną przekazane za pośrednictwem Marszałka Województwa Dolnośląskiego – samorząd wojewódzki jest organem prowadzącym szpital.

Czy Gmina Kobierzyce pomaga lokalnym przedsiębiorcom poszkodowanym przez pandemię?

Ryszard Pacholik. 30 kwietnia na Sesji Rady Gminy poddana zostanie pod głosowanie uchwała mówiąca o zwolnieniu z podatku pewnych grup nieruchomości. Chcemy pomóc tym, których rzeczywista działalność musiała zostać całkiem lub niemal zupełnie zawieszona w związku z pandemią. Mówimy więc o hotelach, restauracjach i branży gastronomicznej, dyskotekach, usługach zdrowotnych i związanych ze sportem i rekreacją. Dotyczy to tych podmiotów, które odnotowały w miesiącach marzec – kwiecień – maj spadek obrotów o co najmniej 70 proc. w stosunku do analogicznego okresu roku 2019.

A co z czynszami właścicieli zakładów w lokalach wynajmowanych od gminy?



Piotr Kopeć, Z-ca Wójta Gminy Kobierzyce

Myślimy również o tym – liczba biznesów prowadzonych w lokalach wynajmowanych od naszej gminy jest bardzo mała, inaczej niż ma to miejsce np. we Wrocławiu. Ale będziemy starali się oczywiście ulżyć przedsiębiorcom, np. prowadzącym zakłady fryzjerskie w takich lokalach – prawdopodobnie wystarczy do tego zarządzenie Wójta.

W ostatnich latach gmina rozpoczęła dwie duże inwestycje – poważną rozbudowę szkoły podstawowej w Bielanych Wrocławskich i program kompleksowej kanalizacji. Jak przebiegają te inwestycje?

Piotr Kopeć. Budowa szkoły w Bielanych Wrocławskich przebiega zgodnie z harmonogramem. Powstały drobne przestoje związane z ogólnymi zakłóceniami w logistyce, ale inwestycja jest kontynuowana. Trwają również prace przy wielkim projekcie budowy kanalizacji gminy. Również tutaj wystąpił pewien przestój, ale roboty ruszyły i wszystko powinno zostać zrealizowane w terminie.

A co z inwestycjami w przyszłości? Jak mocno Gmina Kobierzyce odczuje skutki obecnego kryzysu?

Planowanie gminnych inwestycji jest dziś bardzo trudne. Wiemy, że na pew-

no nastąpi obniżenie wpływów podatkowych, trudno oszacować jednak skalę tego ubytku. Pomoc lokalnym przedsiębiorcom, o której mówiliśmy wcześniej również powoduje obniżenie przychodu – szacunkowo o ok. 1,5 mln zł.

Widzimy, że wpływające comiesięcznie udziały Gminy Kobierzyce w PIT i CIT również się zmniejszają. Dlatego w tym roku jest szczególnie ważne, by osoby mieszkające na terenie Gminy Kobierzyce rozliczały tu również swoje podatki – te pieniądze naprawdę mają znaczenie w budowie lokalnej wspólnoty – od utrzymania przedszkoli, szkół oraz np. pensji nauczycieli do bieżącego sprzątnięcia i utrzymania dróg oraz innych nieruchomości gminnych.

Generalnie zamierzamy dokończyć rozpoczęte inwestycje, ale o kolejnych decydować, gdy sytuacja stanie się jaśniejsza i wstrzymać się z decyzjami, które mogą poczekać.

Uważa Pan, że gminy powinny otrzymać również pomoc w ramach kolejnych „tarcz”? Ostatnio mowa jest o przesunięciu płatności tzw. „Janosikowego”, czyli rodzaju podatku nakładanego na najbogatsze gminy – to dobry pomysł?

Ryszard Pacholik. Samorządy zdecydowanie potrzebują dziś pomocy. Nie jesteśmy gminą żyjącą z turystyki – ale co mają dziś powiedzieć władze takich miejscowości, licznych przecież na Dolnym Śląsku? Samo zawieszenie „janosikowego” nie byłoby posunięciem dobrym, spowodowałoby jedynie odroczenie zadłużenia. „Janosikowe” w przypadku Gminy Kobierzyce jest bardzo wysokie – to około 23 mln rocznie. Wszelkie ograniczenie lub zniesienie tej daniny ma więc dla nas duże znaczenie.

Czy Gmina Kobierzyce przekazała Poczcie Polskiej listę wyborców?

Ryszard Pacholik. Nie przekazaliśmy – na dzień dzisiejszy (głosowania sejmowe w sprawie formy wyborów mają się odbyć 7 maja – red.) nie widzimy ku temu podstaw prawnych. Władze gminy prowadzą rozmowy z innymi gminami Powiatu Wrocławskiego w celu wypracowania wspólnego stanowiska w tej sprawie. To jest bardzo trudna dla nas sytuacja. Władze państwowe na najwyższym szczeblu powinny podejmować jasne i klarowne prawnie decyzje, aby nie obciążać nimi samorządów.

Jak w czasie pandemii działa Urząd Gminy Kobierzyce?

Od chwili wybuchu epidemii staraliśmy się działać zdroworozsądkowo, tak, by nikogo niepotrzebnie nie narażać, ale umożliwić dostęp mieszkańcom do lokalnej administracji w ważnych sprawach.

W Urzędzie Gminy Kobierzyce można odebrać np. dowód osobisty – trzeba się umówić i, oczywiście zachowywać środki ostrożności.

Wójt i Zastępca Wójta pracują normalnie w siedzibie Urzędu Gminy. Pracownicy wykonują swoje obowiązki najczęściej w trybie „tydzień w biurze – tydzień zdalnie”.

Kontakty biznesowe, rozmowy z inwestorami, wszystko to odbywa się poprzez telekonferencje. Ważną dla mieszkańców nowością jest możliwość załatwienia większości spraw

Dokończenie na str. 4

Kolejne izolatoria na Dolnym Śląsku. Także w akademiku „Ślęzak” przy Ślężnej

Na Dolnym Śląsku działalność rozpoczęły kolejne dwa izolatoria: we Wrocławiu w domu studenckim „Ślęzak” i Szczawnie Zdroju w budynku sanatorium „Azalia”. Pierwsze z nich poprowadzi Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Gromkowskiego, a drugie Specjalistyczny Szpital im. Sokolowskiego w Wałbrzychu.

Dotychczas uruchomiono obiekty we Wrocławiu, Bolesławcu i Obornikach Śląskich. Łącznie na terenie województwa dolnośląskiego funkcjonuje już 5 izolatoriów.

Otwarcie kolejnych obiektów możliwe było dzięki współpracy Wojewody Dolnośląskiego z Narodowym Funduszem Zdrowia, Urzędem Marszał-

kowskim, miastem Wrocław, przedstawicielami szpitali w Wałbrzychu i we Wrocławiu, Spółką Sanatoria Dolnośląskie oraz Uniwersytetem Ekonomicznym.

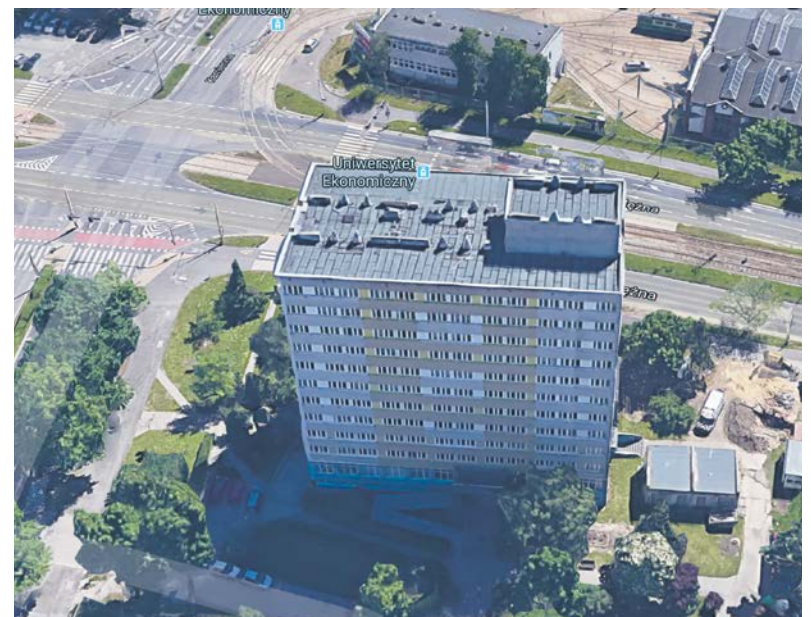
Do otwarcia izolatorium w domu studenckim „Ślęzak” przyczynili się również wolontariusze – studenci Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu oraz członkowie Akademii Samorządów Uczniowskich. Ich zaangażowanie oraz sprawną organizację pracy umożliwiła przygotowanie pomieszczeń do przyjęcia pacjentów oraz medyków.

Izolatoria przeznaczone są przede wszystkim dla zakażonych koronawirusem, przechodzących chorobę łagodnie

i niewymagających hospitalizacji, ale także dla osób z podejrzeniem zachorowania, które zostały skierowane do przeprowadzenia badania.

Izolowanym pacjentom zapewnią opiekę medyczną, psychologiczną oraz wyżywienie. Mają oni także możliwość otrzymywania paczek od swoich najbliższych.

Jak informuje Dolnośląski Urząd Wojewódzki, we wszystkich tego typu obiektach przestrzegane są zalecenia Ministerstwa Zdrowia oraz Głównego Inspektora Sanitarnego. Izolatoria pozostają pod stałym nadzorem służb policyjnych i są bezpieczne dla mieszkańców.



Gmina Kobierzyce. Solidarność w niełatwym czasie pandemii

związanych z dowodami rejestracyjnymi pojazdów w Urzędzie Gminy w Kobierzycach – jest to możliwe dzięki wyjazdowemu dyżurowi Starostwa Powiatowego, które zajmuje się takimi dokumentami. Z pewnością rozwiązanie to pozwoli uniknąć nie tylko wyjazdu do Wrocławia, lecz i stania w długiej kolejce. W najbliższym czasie dyżury odbędą się 4 i 8 maja, w godz. 8.00-10.30. Można zarówno składać wnioski o prawo jazdy, rejestrację pojazdów, zawiadomienia o ich zbyciu jak i odebrać

dowód rejestracyjny czy tablice. Wszelkie szczegóły znajdują się na stronie www.ugk.pl

Ogólny reżim sanitarny powoli się rozluźnia – władze zapowiadają kolejne etapy „odmrożenia” – czy obiekty sportowe i rekreacyjne w Gminie Kobierzyce staną się dostępne wraz z łagodzeniem obostrzeń?

Jeśli zapadnie taka decyzja, oczywiście udostępniemy niezwłocznie obiekty sportowe i rekreacyjne. Mieszkańcy mają już do dyspozycji parki, w tym

piękny park w Kobierzycach, chętnie odwiedzany przez mieszkańców. Przy okazji wyjaśnienie – w stawie w parku pojawiło się niedawno urządzenie napowietrzające wodę. Ze względów bezpieczeństwa sanitarnego będziemy ograniczali jego działanie, gdy w parku jest wielu gości i uruchamiali je również w nocy.

Skoro jesteście przy wodzie – czy gmina śledzi sygnały dotyczące możliwej suszy tego lata?

Obserwujemy rozwój sytuacji z uwagą i niepokojem. Z działaniami czekać musimy jednak na decyzję wojewody, do którego należy ogłoszenie stanu suszy.

Pandemia to niełatwy okres także dla klubów sportowych. W gminie działa ich sporo – a w wśród nich KPR Gminy Kobierzyce – oficjalny już brązowy medalista Mistrzostw Polski Piłki Ręcznej Kobiet...

Odbyliśmy niedawno spotkanie z zarządem KPR Gminy Kobierzyce,

klubu, który faktycznie odniósł niesamowity, historyczny sukces zdobywając brązowy medal Mistrzostw Polski. Wiemy, że klub i zawodniczki są w pełnej gotowości do gry. Jeśli chodzi o kluby amatorskie – nie wiemy, kiedy ruszą rozgrywki niższych lig piłkarskich i innych rozgrywek. Obserwujemy rozwój sytuacji razem z działaczami.

Dziękuję za rozmowę.

Miesiąc „Odpornej Wiosny”. WOT podsumowują działania

V obszar: wsparcie Policji

Wzrost liczby osób przebywających w kwarantannie oraz wprowadzane kolejne ograniczenia spowodowały potrzebę wzmocnienia wojskiem działań realizowanych przez policję. W kluczowym momencie w działania te zaangażowanych było blisko 350 żołnierzy z lubelskiej, kujawsko-pomorskiej, łódzkiej, świętokrzyskiej i dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej, którzy wspierali dolnośląskich policjantów w kontroli osób przebywających w kwarantannie (100 żołnierzy) oraz w patrolach prewencyjnych (250 żołnierzy).

VI obszar: wsparcie Straży Granicznej (działania zakończone)

Przywrócenie kontroli w ruchu granicznym, w tym zamknięcie wielu dróg spowodowało konieczność skierowania wojska do wsparcia działań Straży Granicznej. Żołnierze WOT pomagali w organizacji przejść granicznych, dozorowaniu granicy oraz



wspieraniu logistycznym osób przekraczających granice. W działaniach wsparcia SG uczestniczyli żołnierze 16 DBOT, w kluczowym momencie prowadzili oni działania na 46 punktach kontrolnych oraz odcin-

kach patrolowania. Żołnierze 16 Dolnośląskiej Brygady OT wspierali dodatkowo drogowe przejście graniczne Kudowa Słone, na którym dokonywali pomiarów temperatury podróżnych.

VII obszar: wsparcie Urzędu Lotnictwa Cywilnego

Żołnierze 16 DBOT zostali również skierowani na lotnisko we Wrocławiu. Ich działania polegały na pomiarze temperatury pasażerów oraz zbieraniu kart lokalizacyjnych. W sumie dolnośląscy terytorialsi dokonali sprawdzenia ok. 3900 podróżnych w 43 samolotach.

Wymienione wyżej obszary działań nie wyczerpują wszystkich form wsparcia prowadzonych przez żołnierzy WOT w ramach operacji „Odporna Wiosna”. Żołnierze WOT często dołączali do inicjatyw tworzenia przyłbic czy też szycia maseczek ochronnych. Zdarzały się też sytuacje wsparcia w czynnościach biurowych, czy też budowlano – wykończeniowych. Terytorialsi przygotowywali miejsca kwarantanny, wspierali harcerzy oraz PCK, zapewniali kordon sanitarny, doręczali decyzje administracyjne oraz rozklejali plakaty informacyjne. W potrzebie nie pozostawiliśmy też „braci mniejszych”. Żołnierze dostarczali żywność i słomę dla Funda-

cji Centaurus, największego w Europie azylu opiekującej się końmi oraz karmę dla kilku schronisk w całym kraju.

Wszystkie wymienione wyżej przykłady działań żołnierzy WOT są praktycznym wymiarem misji formacji, którą jest obrona i wspieranie lokalnych społeczności.

FOTO: MATERIAŁY PRASOWE WOT



Granice zamknięte. Marszałek Cezary Przybylski apeluje do premiera

Marszałek Województwa Dolnośląskiego Cezary Przybylski zaapelował do Premiera RP Mateusza Morawieckiego o otwarcie ruchu granicznego oraz zniesienie obowiązku kwarantanny dla Dolnoślązaków pracujących w Czechach i Niemczech. Umożliwienie mieszkańcom Dolnego Śląska powrotu do pracy zawodowej w Czechach i Niemczech jest istotnym elementem planu ponownego uruchamiania gospodarki regionu.

- Dzisiejsza sytuacja spowodowana epidemią wirusa SARS-CoV-2 nakłada na samorządy ogromny ciężar związany z koniecznością ponownego uruchomienia i rozprężenia gospodarki, a także zachowania miejsc pracy dla tysięcy Polaków. Samorząd Województwa Dolnośląskiego podejmuje wiele inicjatyw na rzecz walki z kryzysem,

jednak aby pomoc oferowana mieszkańcom regionu była kompletna, oczekujemy wsparcia ze strony Rządu RP – mówi marszałek Cezary Przybylski.

Województwo dolnośląskie graniczy z Republiką Czeską oraz Republiką Federalną Niemiec i od wielu lat cieszy się partnerskimi kontaktami z tymi krajami. Efektem dobrych relacji jest to, że kilkanaście tysięcy Dolnoślązaków pracuje na co dzień w Czechach i Niemczech. W ten sposób przyczyniają się nie tylko do umacniania dobrych relacji między partnerskimi regionami, ale także do polepszania kondycji swoich przedsiębiorstw na rynku.

Funkcjonujące dziś obostrzenia dotyczące przekraczania granic i obowiązku kwarantanny spowodowały, że wielu mieszkańców regionu nie ma dziś możliwości codziennej pracy zarobkowej. Jednocześnie część zarówno czeskich, jak i niemieckich zakładów odzyskała możliwość prowadzenia swoich działalności, ale jest to niemożliwe z uwagi na brak pracowników z Polski.

- Przywrócenie możliwości przekraczania granicy w celach zarobkowych pozwoli na zachowanie tysięcy miejsc pracy i uratuje byt wielu polskich rodzin. Jednocześnie pomoże w procesie odmrażania gospodarek zarówno Polski, Czech jak i Niemiec – dodaje Cezary Przybylski.

MAT. PRASOWE UMWD



Granice wciąż zamknięte

Mimo protestów mieszkańców miejscowości przygranicznych premier Mateusz Morawiecki ogłosił bezterminowe przedłużenie zamknięcia granic RP. Sytuację tę szczególnie boleśnie odczuwają mieszkańcy gmin przygranicznych, szczególnie licznych na Dolnym Śląsku.

W ostatnich dniach protestowali mieszkańcy m.in. Zgorzelca, którym obecne przepisy utrudniają lub uniemożliwiają pracę po drugiej stronie granicy lub kontakt z rodziną.

Mniejsze protesty miały również miejsce w pobliżu przejść polsko-czeskich.

Obecnie każdy przekroczenie granic Polski powoduje konieczność odbycia 14-dniowej kwarantanny po powrocie do kraju. Z obowiązku tego wyłączeni są tylko kierowcy ciężarówek i maszyniści w transporcie międzynarodowym (ten odbywa się bez większych zakłóceń). Przeciwko surowym obostrzeniom zaprotestował również landowy rząd Saksonii – pracownicy z Polski odgrywają ważną rolę w gospodarce niemieckiej, szczególnie w kontekście zbliżających się zbiorów.

Ewentualnym poluzowaniem przepisów dla mieszkańców pogranicza zająć ma się Komitet Stały Rady Ministrów.

FOTO: GAZETA SĄSIEDZKA



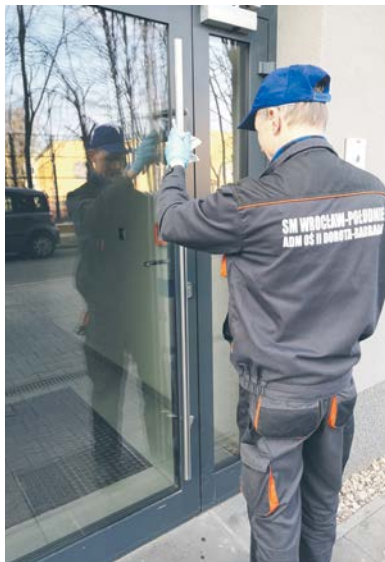
Granica polsko – czeska w Jakuszykach (dziś to dzielnica Szklarskiej Poręby)

SM Wrocław-Południe apeluje do Prezydenta Wrocławia o ulgi

Około 80 tys. złotych miesięcznie przeznacza na walkę z koronawirusem jedna z największych spółdzielni mieszkaniowych we Wrocławiu. Jednocześnie wpłaca rocznie do budżetu miasta łącznie prawie dwa miliony złotych w ramach podatku od nieruchomości i opłaty za wieczyste użytkowanie. Tymczasem spółdzielnie nie zostały uwzględnione w uchwale Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 9 kwietnia 2020 r. w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości przedsiębiorców, choć prawo zezwala na udzielenia również im takiej ulgi.

Dla spółdzielni wydatki związane z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 są ogromne. – Budynki wielorodzinne, na co dzień użytkowane i zamieszkiwane przez znaczną część wrocławian, to przecież pierwsza linia frontu – mówi Józef Śnieżek, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Wrocław-Południe. – Musieliśmy dostosować nasze działania i wydatki do zaistniałej sytuacji. Priorytetowym zadaniem stała się dezynfekcja klatek schodowych, choć nie zapisaliśmy jej we wcześniejszych procedurach, obowiązkach i planach finansowych – dodaje.

Klatki schodowe w Spółdzielni Mieszkaniowej Wrocław-Południe od momentu ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego dezynfekowane są dwa razy dziennie. Koszt samego zakupu środków dezynfekcyjnych w ciągu pierwszego miesiąca epidemii wyniósł prawie 60 tys. zł – tyle, ile w przybliżeniu



niu rocznie kosztuje spółdzielnię zakup wszystkich środków czystości przeznaczonych do sprzątnięcia nieruchomości. Do tego dochodzą koszty organizacyjne, związane m.in. z zapewnieniem dezynfekcji również w weekendy i po godzinach pracy, co łącznie daje kwotę około 80 tys. złotych miesięcznie. Jeśli sytuacja się utrzyma, będzie to wydatek około miliona złotych za rok.

Spółdzielnie pominięte

– W 2019 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa Wrocław-Południe zapła-

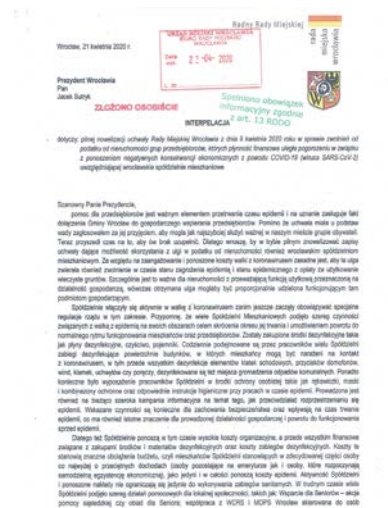


ciła ponad 1,1mln złotych podatku od nieruchomości oraz prawie milion złotych opłaty za wieczyste użytkowanie gruntów – mówi Mirosław Lach, radny Rady Miejskiej Wrocławia, który skierował do Prezydenta Wrocławia interpelację w sprawie uwzględnienia spółdzielni mieszkaniowych w uldze dla przedsiębiorców. – Biorąc pod uwagę bardzo wysokie koszty walki z koronawirusem, zasadne jest, żeby Miasto uwzględniło w swoim programie gospodarczego wspierania przed-

siębiorstw również spółdzielnie. W skierowanej do Prezydenta Miasta interpelacji apeluję o pilne znówelizowanie zapisów uchwały z 9 kwietnia, dające możliwość skorzystania z ulgi w podatku od nieruchomości i opłacie za wieczyste użytkowanie gruntów również wrocławskim spółdzielniom mieszkaniowym. Złazszcza że prawo zezwala na przyznanie spółdzielniom takiego wsparcia. Ulga mogłaby być proporcjonalnie udzielona funkcjonującym na terenie spółdzielni podmiotom gospodarczym, a poza tym pokryłaby chociaż część wydatków ponoszonych na walkę z koronawirusem i pozwoliłaby uniknąć podwyżek opłat dla mieszkańców – dodaje.

Spółdzielnie to nie tylko budynki o funkcji mieszkalnej, ale też użytkowej. Liczna grupa funkcjonujących tam podmiotów gospodarczych została wykluczona z miejskiego programu wsparcia, udzielanego na czas epidemii. – Miasto powinno wszystkim przedsiębiorcom dać jednakową szansę skorzystania z ulgi – mówi Mirosław Lach. – Dlatego nowelizację uchwały w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości, uwzględniającą wrocławskie spółdzielnie mieszkaniowe, uważam za sprawę pilną i niezbędną – dodaje.

FOTO: SM WROCŁAW - POŁUDNIE



Mirosław Lach, radny Rady Miejskiej Wrocławia

Ołtaszyn. Dziewczynki z zapalnikami...



To nie będzie bajka o biednych dziewczynkach, które musiały sprzedawać zapalniczki, bo do takiej pracy zmusiła je bieda i kryzys wywołany epidemią..., niestety to nie to...

Przy ul. Orawskiej we Wrocławiu był do niedawna dziki park. To teren prywatny. Od kilku miesięcy właściciel robi tam porządk. Został zmuszony do wycięcia zdziczałych drzew owocowych. Dlaczego musiał to zrobić? Przyczyną jest zachowanie okolicznych

mieszkańców, którzy urządzili tam nielegalny śmietnik. Odbijało się tu nawet grillowanie. Normą było zostawianie resztek jedzenia i śmieci przez imprezowiczów.

Właśnie w tym miejscu Dzień Ziemi postanowiły uczcić dwie „dziewczynki”. Rozczarowanie brakiem drzew, ukryły się przed światem za stosem chrustu. W dobrych humorach spędzały wieczór. Echem po całym osiedlu rozbrzmiewały ich śmiechy. Głośne

zachowanie, jak się dziś okazało, to był najmniejszy problem.

Zauważyłem te panie podczas wieczornego spaceru z psem. Pomyślałem sobie, że nie ma się co dziwić, bo ile można siedzieć w domu? Wieczór piękny, w tle zachodzące słońce, ciepło, cudowny klimat, wymarzony do rekreacji w plenerze. Może faktycznie, nie zważając na kleszcze i inne robactwo, przyjemnie jest tak usiąść na suchym mchu, tuż przy jeszcze bardziej wysuszonej przez słońce łące.

Trawa się zazieleniła, wiosna się rozkręciła i jest po prostu cudnie. Człowiek uwielbia pikniki i chętnie spędza czas na łonie natury. Gdzie mają się podziać biedne sierotki? Wszystkie knajpy pozamykane, co robić? Do lasów i parków można załedwie od tygodnia wchodzić. Nie ma się co dziwić, że dwie dziewczynki przycupnęły sobie za stertą chrustu i dowcipkują na całego.

Dziś rano, kilka dni po tej „imprezie plenerowej” z okazji Dnia Ziemi, mój pies bardzo chciał ponownie odwiedzić to miejsce. Powód okazał się prozaiczny. Opakowanie po salami było dla niego wystarczającą pokusą, by tam zajrzeć... To co zastałem, przyprawiło mnie o zawrót głowy.

Dziewczynki z zapalnikami, urządziły sobie tam imprezkę, zakrapianą taną wódeczką (ćwiarteczka) z

pobliskiego sklepiku. Na miejscu zostało kilkanaście niedopałków, zużyta zapalniczka, mnóstwo spalonych zapalek... Plastikowe opakowania po napojach i kielbasie rozrzucone dookoła, nie zapomniano też o jednorazowych rękawiczkach. Śmieci zostały na miejscu imprezy, kilkanaście metrów dalej stoją kontenery na odpady...

W czasie gdy płoną lasy, Biebrzański Park Krajobrazowy na naszych oczach przestaje istnieć, ludzie zachowują się jakby zabrakło im wyobraźni. Jak inaczej można nazwać gaszenie papierosów w suchej ściółce, tuż przy stosie chrustu i na skraju suchej jak pieprz łąki?!

To aż się prosi o pożar. Wystarczy jeden niedopałek, rzucony wieczorem w trawę i przez noc może dojść do katastrofy!

Teraz rozumiecie, dlaczego właściciel terenu postanowił go „wyczyścić”. Rok temu razem z sąsiadami przez dwa weekendy sprzątaliśmy również ten „dziki” park. W tym miejscu zebraliśmy kilkanaście worków szklanych butelek po wódce i podobną ilość plastikowych opakowań po napojach. Było nam wstyd.



Mieszkaliśmy w pobliżu śmietnika, które prawdopodobnie sami sobie tu urządziliśmy przez lata. Właściciel nie ogroził terenu, nie ograniczał wstępu. Prosił tylko, by sprzątać po pieaskach i nie śmiecić.

W tym roku nie sprzątaliśmy okolicy. Ograniczenia związane z pandemią nas powstrzymały. Każdego dnia przybywa śmieci na Orawskiej i Motylkowej. Butelki, puszki po piwie, opakowania i wszystko, co tylko zbędne, niepotrzebne leżuje w krzakach przy drodze.

Brak wyobraźni doprowadził do wielu katastrof. Wypalanie traw to taki nasz „narodowy sport” – to jest główna przyczyna wiosennych pożarów. Rzucanie kiepów na chodniki i trawniki to osiedlowa norma. Mam nadzieję, że opisane przez mnie zachowania „piknikowe” to tylko incydent. Bądźmy czujni. Bajka o dziewczynce z zapalnikami jest smutna, jej życie gaśnie z ostatnią zapalną. Epilog współczesnej wersji z dwoma brunetkami, bawiącymi się zapalnikami na Orawskiej mógł okazać się tragiczny w skutkach dla mieszkańców Ołtaszyna. W czasie epidemii, trudno sprzątać po kimś bez rękawiczek. Ktoś jednak będzie musiał uprzątnąć ten bałagan.

Może ta informacja dotrze do adresatek i panie się zreflektują...

Czy jednak ktoś inny to zrobi? Jak myślicie?

SEBASTIAN WILK

HALO TV NA MAJÓWKĘ



Omen

Diabeł wcielony

Jeden z najlepszych horrorów w historii kina. Do dziś żaden nie jest tak dobry i tak straszny, jak obraz Richarda Donnera o dziecku szatana. Kto by pomyślał, że horror sprzed czterdziestu lat będzie robił takie niesamowite wrażenie także dziś.

Mamy tajemnicę, autentyczną grozę, świetne aktorstwo, sugestywną muzykę i piękne zdjęcia. Nie ma w „Omenie” epatowani krwią, jest po prostu strasznie i przerażająco.

Przyszedł na świat o szóstej rano, szóstego dnia szóstego miesiąca. Chłopiec urodził się w Rzymie, ma dziwne znamię w kształcie trzech szóstek. Jego matka umiera przy porodzie. Chwilę później w tym samym szpitalu umiera nowo narodzony syn ambasadora USA Roberta Thorna (Gregory Peck).

Mężczyzna nie wie, jak ma przekazać tę straszną wiadomość swej żonie Katherine (Lee Remick). Za namową miejscowego księdza decyduje się więc adoptować w tajemnicy chłopca ze znamieniem. W ten sposób Damien, bo takie dziecko dostaje imię, staje się członkiem jednej z najbardziej wpływowych i szanowanych rodzin w Ameryce.

Od najmłodszych lat był niezwykle dzieckiem. Wybitnie inteligentny, ale i zamknięty w sobie, nigdy nie chorował. Budził też nie wytłumaczony, paniczny lęk w zwierzętach. W dniu piątych urodzin Damiena jego niania popełnia makabryczne samobójstwo. To pierwszy z wielu tragicznych i upiornych wypadków, które wydarzą się wokół chłopca. Robert Thorn zaczyna dostrzegać, że jego przybrany syn jest nie tylko wyjątkowy, ale także zły. Zaczyna badać pochodzenie adoptowanego dziecka. W toku prywatnego śledztwa pojawia się podejrzenie, że Damien jest wcielonym Szatanem. Myśl wydaje się absurdalna, ale jeżeli jest prawdziwa?

Koncept prosty, ale jakże przewrotny – czytamy w recenzji Filwebu. Księciem ciemności, Antychrystem staje się tutaj dziecko, a więc istota z definicji niegroźna i potrzebująca opieki. I gdyby nie rewelacyjny Harvey Stephens grający Damiena, być może nigdy nie uwierzylibyśmy, że



dorośli, rozsądni ludzie mogliby zobaczyć w małym chłopcu samego diabła.

Wystarczy spojrzeć na porcelanową twarz Damiena, wystarczy zajrzeć w jego nieprzeniknione oczy, żeby uwierzyć, że to zło w czystej postaci, zło idealne. Damien wypowiada w filmie tylko kilka słów, a poza tym wydaje z siebie jedynie wściekłe krzyki lub uparcie milczy. Cały film oprowadził muzycznie Jerry Goldsmith, a główny temat muzyczny „Ave Satani” dotąd jeży włos na głowach i jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych motywów w historii muzyki filmowej.

Reżyser filmu, co istotne, nie nadużywa ani jednoznacznej symboliki, ani

tym bardziej nie epatuje trudnymi do wyjaśnienia zjawiskami. Powoduje to wrażenie, że zdarzenia, których jesteśmy świadkami wcale nie muszą być wynikiem oddziaływania nadnaturalnych mocy. Może to jedynie pogłębiająca się psychoza obciążonego obowiązkami dyplomaty?

Realizacja tego filmu owiana jest mroczną legendą, pełną fatalnych wypadków i złowieszczych zbiegów okoliczności. Ile w tym akcji reklamowej, a ile przypadku? Pewne są natomiast następujące fakty (niektóre może trochę podkoloryzowane):

Pierwszego dnia zdjęć jeden z członków ekipy miał wypadek, w którym cał-

kowicie zniszczony został jego samochód.

Samolot, w którym leciał scenarzysta David Seltzer został uderzony piorunem.

W hotelu, w którym mieszkał reżyser wybuchła bomba podłożona przez tajną irlandzką organizację wojskową.

Kiedy zdjęcia do filmu dobiegły końca John Richardson, odpowiadający w filmie za efekty specjalne, jadąc na plan innego filmu miał wypadek samochodowy, jego partnerce ucięło głowę, a rzecz wydarzyła się w pobliżu miasteczka, które nazywało się... Ommen.

Podczas kręcenia scen w zoo dwa lwy zagryzły strażnika.

David Warner (filmowy Terry Walsh), został ciężko ranny podczas kręcenia sceny ataku psa na cmentarzu. Odwieziono go do szpitala.

Po zakończeniu zdjęć w Izraelu wynajęto prywatny odrzutowiec, który miał zabrać Gregory'ego Pecka do USA. W ostatniej chwili aktor odwołał lot z czego skorzystało pięciu japońskim biznesmenów. Samolot uległ katastrofie, wszyscy zginęli.

Na koniec, dla tych, którzy już są przestraszeni. David Seltzer stwierdził, że napisał scenariusz tylko dlatego, że potrzebował pieniędzy. Twierdził również, że umieścił akcję w Londynie, ponieważ marzył o podróży do Anglii. „Zrobiłem to wyłącznie dla pieniędzy. Byłem całkowicie splukany. Przeraża mnie to, ilu ludzi wierzy w tę całą głupotę”.

PEWNIENIE WIESZ...

W filmie mylone są pojęcia „krzyża” i „krucyfiksu”. Ten ostatni „crucifixus” znaczy „ukrzyżowany”, a więc jest to krzyż z przymocowaną figurką Jezusa Chrystusa.

By sprowokować pawiany do ataku na samochód, umieszczono w nim przywódcę stada z opiekunem z zoo.

Gregory Peck przyjął rolę w filmie za niecałe 250 tys. dolarów, ale reżyser zapewnił mu 10 proc. udziału w zyskach. Film w samych Stanach zarobił 60 milionów dolarów i dzięki temu było to najwyższe wynagrodzenie w karierze Gregory Pecka.

Reżyser nie chciał męczyć złotych rybek, w scenie rozbicia akwarium wykorzystano martwe sardynki pomalowane złotą farbą.

Taksówkarz, który wozi filmowego Thorna po Włoszech, był synem mafiosa. W jeden ze scen widać bandaż na jego kciuku, to Gregory Peck przytrzymał mu dłoń drzwiami auta.

Gregory Peck przyjął rolę, mimo że trochę wcześniej jego syn, reporter telewizyjny Jonathan, popełnił samobójstwo.

Harvey Stephens (Damien) podczas eliminacji, gdy miał zagrać atak agresji, krzyczał i drapał twarz reżysera i kopnął go w krocze.

Gregory Peck nalegał na powtórne ujęcia, gdy na pierwszych widać było jego podwójny podbródek.

Omen

Stopklatka piątek 21.45

Ze śmiercią
jej do twarzy

Walczne panie



Czarna komedia z aktorskim super trio: Meryl Streep – Goldie Hawn – Bruce Willis.

Dwie przyjaciółki rywalizują ze sobą o karierę, popularność, a wreszcie o mężczyznę. Ciągła walka o bycie lepszą skłania je do wypicia magicznego eliksiru, zapewniającego rzekomo wieczną młodość.

Madeline, gwiazda show-biznesu, coraz bardziej odczuwa nieubłagany upływ czasu. Ratunkiem okazuje się dr Menville, narzeczony jej przyjaciółki, Helen, który jest cenionym specjalistą chirurgii plastycznej. Niewinna z pozoru znajomość kończy się ślubem. Wściekła z rozpaczy Helen poprzysięga zemstę.

Po latach kobiety znów się spotykają. Madeline jest zdruzgotana znakomitą wyglądem dawnej przyjaciółki. Chwytając się każdego sposobu na ratowanie upadłej urody, trafia do tajemniczej kobiety, od której otrzymuje specyfik gwarantujący wieczną młodość i urodę.

Wkrótce wychodzi na jaw, że z jej porad skorzystała też Helen. Okazuje się, że użycie eliksiru pociąga za sobą poważne komplikacje...Ponieważ obie korzystają z tej cudownej mikstury, znowu mają równe szanse i konflikt wybucha z nową siłą.

PEWNIENIE WIESZ...

• Podczas kręcenia sceny walki na łopaty, Meryl Streep zraniła Goldie Hawn w policzek.

• Zajmująca się w filmie czarną magią Isabella Rossellini korzystała z dublerki w scenach, w których wystąpiła nago.

• Symbol na pudełku, w którym Lisle trzyma eliksir młodości, to anch – „crux ansata”, „krzyż egipski” – hieroglif oznaczający życie. Był symbolem płodności, jego kształt miał symbolizować kobiece łono.

• Pneumatyczny staniok, zaprojektowany dla Meryl Streep, by jej piersi wyglądały młodziej po wypiciu eliksiru, nie zdał egzaminu. Jeden z asystentów stał więc za aktorką, podtrzymywał i ustawiał biust w odpowiedniej pozycji przed kamerą.

Ze śmiercią jej do twarzy

TVN7 piątek 23.20

wybierz coś dla siebie

JAK ZDOBYTO DZIKI ZACHÓD

TVN7 piątek 9.15

Western. Rodzina Prescottów wyrusza z Nowej Anglii, chcąc dzielić niełatwy los pionierów kolonizujących Dzikie Zachód. W czasie wędrówki zostają napadnięci przez bandę złoczyńców, dzięki pomocy traper Linusa udaje się im wyjść z opresji. Niebawem drogi dwóch siostr się rozchodzą.

SKOK ŻYCIA

TV6 piątek 23.00

Sensacyjny. Bracia Frankie i James popełnili przestępstwo. Frankie wziął winę na siebie i trafił do więzienia. James zaczął nowe, uczciwe życie. Ma dobrą pracę i marzy o tym, by poślubić ukochaną i założyć własną firmę. Frankie po dziesięciu latach wychodzi z więzienia. Planuje napad na bank...

ZIELONA STREFA

TV Puls sobota 20.00

Sensacyjny. Bagdad, rok 2003. Kierujący oddziałem poszukującym broni masowego rażenia Roy Miller trafia na trop generała, który może znać miejsce irackiego arsenału nuklearnego. Jego działania są ograniczane przez wpływowego urzędnika z Waszyngtonu.

SEKCJA 8.

Nowa TV sobota 22.00

Sensacyjny. Podczas szkolenia w kolumbijskiej dżungli giną żołnierze armii amerykańskiej. W wyjaśnienie zdarzenia zostaje zaangażowany były komandos, obecnie agent amerykańskiej agencji rządowej zwalczającej przestępczość narkotykową DEA, Tom Hardy (John Travolta).

LISTY DO JULII

Stopklatka niedziela 20.00

Komedia romantyczna. Sophie i jej narzeczony udają się do Włoch. W Weronie bohaterka dociera do miejsca, gdzie mieszkała Julia Capuletti. Tam nieszczęśliwie zakochani zostawiają przyklejone do muru listy. Amerykanka postanawia odszukać autorkę jednego z nich.

An aerial photograph of Wrocław, Poland, taken at sunset. The sky is a vibrant mix of orange, red, and purple. The city's architecture is visible, including the Odra River and several bridges. The text is overlaid on a dark blue vertical band on the left side of the image.

WROCŁAW

WRO

**NIGDZIE SIĘ
NIE WYBIERA**

WIRTUALNE SPACERY Z PRZEWODNIKIEM – ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEGO OGLĄDANIA!

[visitWroclaw.eu](https://visitwroclaw.eu)

#zostajęwdomu #poznajęwrocław

Wrocław miasto spotkań

Dzień pierwszy – 1 maja 2004

Unijne nastroje



1 maja 2004 roku Polska wstąpiła do Unii Europejskiej. Autorzy filmu wykorzystali obrazy z kilkudziesięciu kamer warszawskiego Centrum Monitoringu, rozmieszczonych w różnych punktach miasta, aby pokazać, jak tego dnia wyglądała Warszawa, jak jej mieszkańcy przyjmowali ten ważny historyczny moment, jakie towarzyszyły temu reakcje, oceny i nastroje. Co myśleli wówczas politycy i zwykli obywatele.

Fajerwerk, strzelaniu korków od szampana, radosnym śpiewom euroentuzjastów widzących we wstąpieniu do UE szansę szybszego rozwoju cywilizacyjnego,

otwarcia na rynki pracy, zwiększenia konkurencyjności naszej gospodarki, towarzyszyły pełne najczarniejszych wizji wypowiedzi przeciwników wstąpienia Polski do UE.

Jedni i drudzy organizowali w Warszawie pochody: jedni parady radości, drudzy – niemal żałobne marsze. Między tymi dwoma odłamami błakali się ci, którzy po 1 maja 2004 nie spodziewali się żadnych zmian, ani na lepsze, ani na gorsze. Nadzieja i optymizm dominowały wśród ludzi młodych, obawy i niezadowolenie wśród starszych, ale kryterium wiekowe nie było ani jedynym, ani najważniejszym wyznacznikiem opinii. Nie brako-

wało młodych malkontentów i uradowanych staruszków, którzy cieszyli się, że ich wnukom „będzie się żyło lepiej”. Nawet jeśli nie od razu.

1 maja 2004 roku Polska stała się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej wraz z 9 innymi krajami Europy: Cyprzem, Czechami, Estonią, Litwą, Łotwą, Maltą, Słowacją, Słowenią, Węgrami.

Dzień pierwszy – 1 maja 2004

TVP Historia piątek 17.50

Tajemnice piramid

To nie Egipcjanie...

Piramidy w Egipcie to jedne z najbardziej tajemniczych budowli starożytnego świata. Pytanie jak powstały od wieków nurtuje zarówno naukowców jak i zwykłych turystów. Legendy i mity, które wokół nich narosły, mieszając się z naukowymi teoriami, są tak fascynujące i absurdalne, że trudno w nie uwierzyć racjonalnym umysłom.

Autor, Jacques Grimault, autor dokumentu spędził 6 lat badając prawdziwe pochodzenie tych budowli. W swoim śledztwie wykorzystał opinie licznych specjalistów m.in. egiptologów, inżynierów, techników i wielu innych. Podróżował nie tylko do Egiptu, ale także do wielu miejsc, gdzie stoją podobne starożytne budowle. Był w Meksyku, Chinach i Peru. Wnioski, które wyciągnął stawiają w nowym świetle wszelką wiedzę, którą ludzkość posiadała do tej pory na temat egipskich piramid. Autor przypuszcza, że piramidy zostały zbudowane przez inną, bardziej rozwiniętą cywilizację.

Obok tego filmu nie da się przejść obojętnie. Zmusza do przemyślenia i uporządkowania wiedzy, którą do tej pory mieliśmy, zachęca do zapoznania się z alternatywnymi wersjami badań nad historią ludzkości.

Tajemnice piramid

Stopklatka piątek 17.55



Piknik z niedźwiedziami

Stary człowiek i... może



Bill Bryson (Robert Redford) jest autorem książek podróżniczych. Po 20 latach wraca do Stanów Zjednoczonych. Chcąc na nowo poznać ojczysty kraj, postanawia pokonać trudny i niebezpieczny szlak przez Appalache, choć ma już pod 60-tkę.

Jego żona Catherine (Emma Thompson) sprzeciwia się, ostrzega męża przed wypadkami w górach, rozbojami, ale on jest nieugięty. Wreszcie obiecuje żonie, że znajdzie towarzysza wędrówki. Na jego propozycję przystaje stary kompan, Stephen Katz (Nick Nolte).

Po trzech miesiącach wędrówki obydwaj dochodzą

do wniosku, że przebyli mniej niż połowę wytyczonego szlaku i muszą zwiększyć tempo. Wybierają drogę przeznaczoną jedynie dla doświadczonych turystów, mimo że zdają sobie sprawę z ogromnego ryzyka.

PEWNIENIE WIESZ...

Scenariusz powstał na podstawie książki pod tym samym tytułem, autorstwa urodzonego w USA Billa Brysona (rocznik 1951), który dużą część swego dorosłego życia spędził w Wielkiej Brytanii.

Robert Redford miał 78, a Nick Nolte 75 lat, kiedy nakręcono ten film. Prawdziwy Bill Bryson i Stephen Katz w czasie wędrówki mieli 44 lata.

Szlak Appalache liczy 3500 kilometrów, to malownicza trasa łącząca stany Georgia i Maine. Prowadzi przez czternaście stanów.

Piknik z niedźwiedziami

TVP1 piątek 23.35

Slumdog. Milioner z ulicy

Oszust? Szczęściarz?

Porywające kino. Wzruszająca, pełna emocji opowieść o dorastaniu w indyjskich slumsach.

Jamal Malik, osiemnastoletni pracownik call-center, bierze udział w indyjskiej wersji teleturnieju „Milionerzy”. Cały kraj z radością patrzy, jak młody człowiek poprawnie odpowiada na kolejne pytania i zbliża się do nagrody głównej. Jak wychowany w slumsach i nieposiadający żadnego wykształcenia niepiśmienny chłopiec, czyli slumdog radzi sobie tak dobrze w programie, w którym bystrzejści i bogatsi od niego nieraz zawadzili? Czy to oszust, a może szczęściarz?

W przerwie programu, tuż przed finałem w pytaniami, Jamal zostaje aresztowany i brutalnie przesłuchany przez policję. Aby udowodnić swoją niewinność, chłopak musi

wyjaśnić, skąd znał odpowiedzi – każda z nich wiąże się ze znaczącym momentem w jego życiu. Wkrótce zdradza prawdziwe powody, dla których zdecydował się wziąć udział w programie.

Opowieść o życiu Jamala zdobyła mnóstwo prestiżowych nagród m.in. 8 Oscarów (10 nominacji), 4 Złote Globy i 99 (!) trofeów z całego świata.

PEWNIENIE WIESZ...

Film zarobił w kinach na świecie prawie 400 milionów dolarów, kosztował 15 milionów.

Odchody, w które wskoczył mały Jamal były połączeniem masła orzechowego i czekolady.

Lokalne władze Indii przeniosły dzieci, grające w filmie i ich rodziny ze slumsów do nowych domów.

20 000 000 rupii (główna nagroda) to trochę więcej niż 280 000 dolarów.

Profesor Sugata Mitra ustawiał kioski komputerowe w indyjskich slumsach, aby każde dziecko mogło z nich korzystać, mieć dostęp do internetu, nawet nie znając angielskiego. Eksperyment „Hole in the Wall Education Limited” ma 300 kiosków dostępnych dla ponad 300 000 dzieci w Indiach i kilku krajach afrykańskich.

Slumdog.
Milioner z ulicy
TV Puls
niedziela 22.00



Dom w głębi lasu

Potwory, krew, strach!

Jeśli ktoś jest pewien, że współczesny horror niczym go już nie zaskoczy, po kilkunastu minutach oglądania tylko skrzywi się i westchnie „A nie mówiłem...?”. Ale jeśli nie odejdzie wówczas od telewizora, to okaże się, że bardzo, ale to bardzo się mylił...

Zaczyna się bowiem jak zwykle w takich przypadkach – oto piątka zróżnicowanych charakterologicznie, ale nieskomplikowanych bohaterów (luzak, osiłek, nieśmiały mądrała) wyrusza do tytułowego domku gdzieś w głębi lasu, aby w tej cichej scenerii poszaleć. Pytają o drogę, tubylcy enigmatycznie odpowiadają i odradzają, potem padają im telefony i GPS, a w chatce znajdują dziwne przedmioty. A także pewną księgę, której otwarcie skutkuje wysypem zombi i innych nieproszonych gości. I oglądaliśmy na luzie, może lekko znudzeni, te jatki, gdybyśmy nagle, w pewnej scenie nie zobaczyli...

A to dopiero początek niespodzianek...

Gore (duża ilość brutalności, scen z krwią) przeplata się tutaj

z czarnym i absurdalnym nieraz humorem, w pewnym momencie zaczynamy kibicować nie ofiarom, a oprawcom, a przez ekran przewijają się wilkołaki, wampiry, zombi, duchy, Obcy i wszelakie plugawstwo lęgające się w głowach scenarzystów filmów grozy...

PEWNIENIE WIESZ...

Drew Goddard i Joss Whedon zamknęli się w pokoju hotelowym i napisali prawie cały scenariusz w jeden weekend.

W jednej z głównych ról wystąpił filmowy Thor, Chris Hemsworth.

Jeden z krytyków naliczył w filmie... 69 ofiar, jak napisał „cial”.

Dom w głębi lasu
TV6 sobota 23.00



Ołtaszyn. Wirtualny Ośrodek Kultury „Teatr Na Bruku” działa!



Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców Osiedla Ołtaszyn i okolic, przeszliśmy na pracę zdalną, ale nie zaprzestaliśmy działalności – zgodnie z zaleceniami Pana Prezydenta i Urzędu Miasta W ten sposób powstał Wirtualny Ośrodek Kultury „Teatr Na Bruku”, na wrocławskim Ołtaszynie przy ul. Pszczelarskiej 7.

Już pierwsze filmiki z zajęciami online spotkały się z dużą sympatią, zarówno ze strony mieszkańców i uczestników zajęć. Taka forma pracy jest również wyrazem troski o naszych instruktorów, którzy w tej sytuacji, nie zostali zupełnie „na lodzie”.

Misją naszego stowarzyszenia i teatru (od 30 lat) jest walka z wykluczeniem kulturalnym i społecznym co w obecnej sytuacji nabrało nowego znaczenia.

Wychodząc na przeciw oczekiwaniom i potrzebom mieszkańców utrzymujemy dotychczasowy zakres zajęć artystycznych dla dzieci obejmujący zajęcia teatralne, plastyczne, taneczne, akrobatyczne, gitarowe, wokalne, sensoryczne. Wszystko w formie filmików jest zamieszczane na bieżąco w wydarzeniach na Facebooku (Ośrodek Kultury.Ołtaszyn). W rewanżu często rodzice przesyłają nam filmiki, na których dzieci z przejęciem ćwiczą razem ze swoją Panią/Panem, tyle że przed ekranem. Wielką wartością dodaną jest fakt, że teraz można ćwiczyć razem z mamą i nie ogranicza nas godzina zajęć, filmiki są dostępne cały czas.

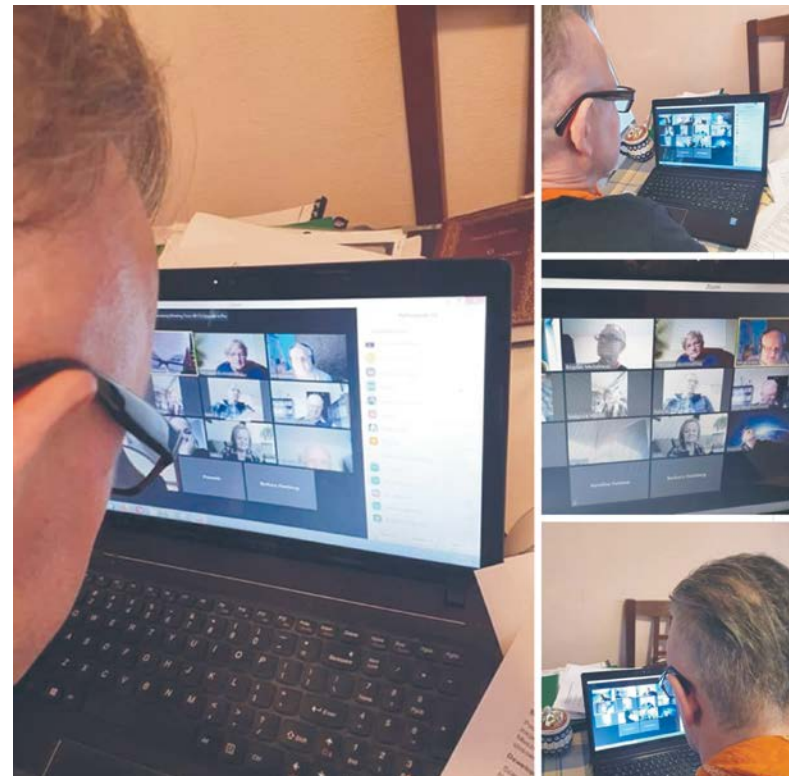
Oprócz opisanych wyżej zajęć trwają warsztaty teatralne online w dwóch grupach wiekowych: młodzież (licealiści i studenci) oraz dorośli i seniorzy.

Trwają także prace nad spektaklami teatralnymi w opisanych wyżej grupach w formie videokonferencji.

Do „wirtualu” przeniosły się również regularne ćwiczenia relaksacyjne dla osób dorosłych i seniorów.

Po początkowych trudnościach z opanowaniem (zwłaszcza przez grupę senioralną) narzędzi komunikacji online, praca trwa.

Ciekawą obserwacją jest, że pomimo różnic pokoleniowych (zajęcia dla dzieci od 2 lat do seniorów 80+), jednakowo dużą radość uczestnicy



czerpią z możliwości spotkania się jak i kontynuacji dotychczasowych zajęć. Dodatkowo prowadzimy cykl czytania dla dzieci, młodzieży i dorosłych, a dla seniorów kabaret.

Niezależnie od wirtualnych zajęć, na bieżąco informujemy mieszkańców o ofercie kulturalnej dostępnej online i innych formach uatrakcyjnienia pobytu w domu.

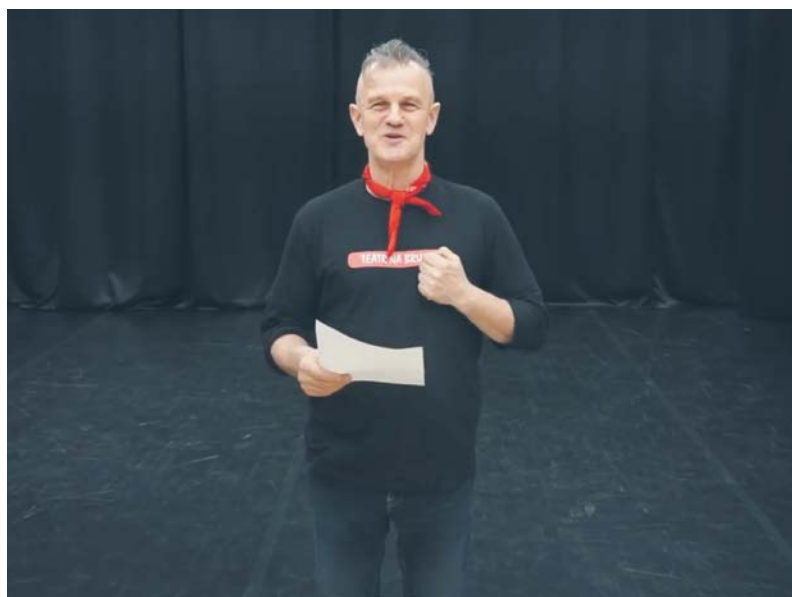
I tak serwujemy: wartościowe i przystępne spektakle teatralne dla dorosłych, filmy fabularne, spektakle dla dzieci czy filmy dokumentalne w stałych terminach...

Umieszczamy też programy filmowe psychologa Violetty Sulimy (jak sobie radzić ze stresem, zagrożeniem itd.).

Ponieważ na Ołtaszynie, oprócz spełniania funkcji

kulturalnej, prowadzimy też Centrum Aktywności Lokalnej angażujemy mieszkańców w akcję szycia maseczek dla medyków, pomagamy seniorom w opanowaniu środków komunikacji elektronicznej. Monitorujemy zapotrzebowania pojawiające się na Wirtualnej Ręce, jesteśmy w kontakcie z MOPS itd. – tworzone jest centrum Wolontariatu rozwiązujące w możliwym zakresie potrzeby mieszkańców...

BOGDAN MICHALEWSKI, TEATR NA BRUKU



Nowe Horyzonty. Kultowy festiwal z nowym, jesiennym terminem

Nowe Horyzonty w listopadzie. 20. edycja NH połączy się z American Film Festival

W tym roku czeka nas wyjątkowa odłona wszystkich stanów kina. W dniach 5-15 listopada we Wrocławiu równocześnie odbędą się 20. Międzynarodowy Festiwal Filmowy Nowe Horyzonty i 11. American Film Festival.

14 kwietnia prezydent Wrocławia, Pan Jacek Sutryk, podjął decyzję o odwołaniu wszystkich wydarzeń kulturalnych w mieście do końca sierpnia. W związku z tym rozpoczęliśmy poszukiwania alternatywnego terminu dla te-

gorocznej edycji Nowych Horyzontów, pierwotnie zaplanowanej na czas między 23 lipca a 2 sierpnia.

Choć sytuacja na świecie jest bardzo dynamiczna, listopadowy termin daje przestrzeń na możliwie dogodne i bezpieczne przygotowanie formuły połączonych festiwali. Wszelkie szczegóły, w tym związane z programem wydarzenia, będziemy ogłaszać na bieżąco. Przygotowaliśmy także szereg rozwiązań dla osób, które kupiły już karnety na tegoroczną odsłonę festiwalu NH. Wszelkie szczegóły można znaleźć na

naszej stronie internetowej.

Wydarzenia branżowe Nowych Horyzontów (Polish Days, First Cut Lab, Studio Nowe Horyzonty+, A Sunday in the Country) odbędą się w możliwej do przeprowadzenia formule w zaplanowanych wcześniej terminach lipcowych.

Dziękujemy za wszystkie słowa i gesty wsparcia, które do nas trafiają. To one dodają nam siły i utwierdzają w przekonaniu, że nasza praca zaowocuje wyjątkowym wydarzeniem.

FOTO: MATERIAŁY PRASOWE



Kultura. Zaproponujemy coś ciekawego

Rozmowa z **Lilą Reszke** i **Tomaszem Bykowskim** – instruktorami Kobierzyckiego Ośrodka Kultury

Izabella Starzec: Jakie korzyści płyną z filmowych prezentacji muzyczno-dydaktycznych? Jakie są zalety takiego zdalnego tutorialu?

Lila Reszke: Jedną z największych zalet jest możliwość kilkukrotnego powrotu do takiego filmiku i ponownego przesłuchania tych fragmentów, które sprawiają trudności.

Tomasz Bykowski: Filmik pozwala na przypatrzenie się układowi dłoni, chwytom itp.

A co z żywym kontaktem, który jest w gruncie rzeczy ważnym elementem kształcenia muzycznego?

LR: Tak, jest to potrzebne. Wtedy następuje wymiana energii a tego nie da się zastąpić przekazem internetowym. Brakuje kontaktu osobistego, możliwości wyczuwania emocji. Nasi uczniowie, z którymi pracujemy dłuży czas, też się do nas przywiązują i w jakimś stopniu cieszą się, że mogą być obok i porozmawiać. Jest to też jakaś odskocznia od życia codziennego. Nie tylko obowiązek, ale i przyjemność. Tego aspektu nie da się przenieść na ekran.

TB: Ważne, w jakim nastroju jest uczeń, co się na danej lekcji dzieje. My wzajemnie na siebie reagujemy i to jest ważne w procesie kształcenia.

No i łatwiej jest skorygować jakieś błędy techniczne, czy artystyczne...

TB: Dlatego lepsze są zajęcia przez różne komunikatory. My widzimy ucznia, uczeń widzi nas. Z takiej lekcji płynie więcej korzyści.

LR: Poza tym odtwarzanie filmików w domu wymaga dużej



samodyscypliny. Służy to przede wszystkim osobom, które są bardzo zdeterminowane i wkładają dużo swojej pracy, energii i czasu w ćwiczenie.

Ta możliwość kontaktu przez komunikatory, którą również proponujecie w określonych dniach i godzinach tygodnia, może być zatem dobrym uzupełnieniem

LR: Tak, bo gdy jesteśmy z dala od dzieci, to filmik może przede wszystkim na pierwszy rzut przyciągnąć ich uwagę. Natomiast rozwinięciem tego są dalsze kontakty. Osoby, które chcą pracować dzwonią do nas i umawiamy się np. na Skype, Messengerze, WhatsAppie. Szczególnie ważne jest to dla wokalistów, bo od razu wiem, jakie ćwiczenie zrobić i nad czym jeszcze popracować. Gdyby korzystać tylko z ćwiczeń emisyjnych w Internecie można nie wychwycić jakiegoś ważnego problemu, na którym należy się w danym momencie skupić i poprawić błędy.

TB: Sytuacja jest nietypowa zarówno dla nauczycieli, jak i dla uczniów. Faktem jest, że dzieci się czują trochę, jak na wakacjach. Mają mniejszą motywację. Nie wszystkich da się nakłonić do pracy.

Jakie macie pomysły na kolejne filmiki?

LR: Niech to pozostanie niespodzianką. Nasza wyobraźnia się stale rozwija, więc na pewno zaproponujemy coś ciekawego.

FOTO:

KOBIERZYCKI OŚRODEK KULTURY

Kobierzyce. KOK szyje maseczki

Kobierzycki Ośrodek Kultury włącza się w akcję szycia maseczek. Przede wszystkim będą one przeznaczone dla dzieci, podopiecznych KOK (w mniejszych rozmiarach) i dla seniorów. KOK zakupił stosowne materiały, z których ma powstać około 400 sztuk maseczek w pierwszej partii. Są starannie szyte z kretonu i flizeliny, lekko marszczone, by wygodnie przylegały do ust i nosa. Po odbiór można zgłaszać się na portiernię KOK w obecnych godzinach pracy ośrodka (aktualne informacje na ten temat znajdują się na stronie www.kultura-kobierzyce.pl). Najbliższa partia gotowych maseczek jest planowana na 12 maja.

FOTO: KOBIERZYCKI OŚRODEK KULTURY



Internetowe propozycje KOK

Życie kulturalne przeniosło się obecnie do Internetu, gdzie znaleźć można różne aktywności twórcze i odtwórcze. Kobierzycki Ośrodek Kultury ma także wiele propozycji dla dzieci i dorosłych, które są umieszczane na stronie **HYPERLINK** "<http://www.kultura-kobierzyce.pl>" www.kultura-kobierzyce.pl oraz Facebooku ośrodka. W kwietniu były to m.in. ozdoby wielkanocne, piosenka pisankowa, galeria prac świątecznych dzieci ze świetlic profilaktyki środowiskowej.

Rozpoczęto też cykl muzycznych prezentacji, które polegają na opracowaniu popularnych piosenek na gitarę i ukulele przez instruktorów KOK – Lilę Reszke i Tomasza Bykowskiego. W każdym odcinku można poznać kolejne etapy pracy nad utworem – wysłuchać całej piosenki, opanować poszczególne chwytty i tzw. bicia gitarowe. Zaletą takich muzycznych filmików jest możliwość zatrzymania ich, powtórzenia, przypomnienia sobie co ważniejszych miejsc. Ponadto instruktorzy muzyczni codziennie dyżurują między 10.00 a 13.00 na komunikatorach typu Skype, WhatsApp, Messenger.

Z kolei Małgorzata Żamojcin, instruktorka tańca, przedstawia krótki internetowy pokaz podstaw hip-hopu, zarówno dla tych, którzy już tańczą jak i dla tych, którzy chcieliby rozpocząć swoją przygodę z tańcem. Biblioteka publiczna w Kobierzycach zorganizowała spotkanie autorskie z Zofią Stanecką – autorką kultowej serii książek o Basi. Nagranie udostępniono jednokrotnie na Facebooku KOK. W planach są także kolejne internetowe spotkania autorskie. Biblioteka zachęca czytelników do korzystania z platformy IBUK Libra, gdzie dostępnych jest bezpłatnie ok. 2500 tytułów. Pojawiają się także rekomendacje czytelnicze z opisami wybranych książek oraz o fantastyce dla najmłodszych i artykuły na temat różnych gatunków literackich.

Kobierzycki Ośrodek Kultury proponuje również czytane bajki dla dzieci, a na Dzień Matki wierszyki recytowane przez najmłodszych z dedykacją dla mam. Są publikowane różne ciekawostki z dawnych kronik KOK-u, a rękami plastyczki Katarzyny Giebel proponowane są do wykonania różne ozdoby i przedmioty w ramach cyklu „Pora dla seniora” oraz dla dzieci. Warto więc odwiedzać systematycznie stronę i Facebook Kobierzyckiego Ośrodka Kultury, by znaleźć coś dla siebie.

IZABELLA STARZEC

DOŁĄCZ DO NAS
I PRZEKONAJ SIĘ, ŻE WARTO!

reklama@hmn-media.pl

ZAPRASZAMY DO BIURA OBSŁUGI KLIENTA

ul. Wrocławska 44, Bielany Wrocławskie

czynne codziennie w godz.:

7.30-15.30

tel.: 71 344-03-55 e-mail: biuro@kpwik.com



Kobierzyskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. poszukuje pracowników na stanowisko:

MONTER KONSERWATOR SIECI WOD.-KAN.

Osoba zatrudniona na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za:

- wykonywanie prac eksploatacyjnych oraz naprawczych na gminnej sieci wod.-kan.

WYMAGANIA:

- wykształcenie techniczne zawodowe lub średnie,
- oczekiwane doświadczenie zawodowe w branży wod.-kan. (w firmach wykonawczych lub eksploatacyjnych)
- predyspozycje do pracy w warunkach uciążliwych : praca w ruchu ulicznym, zmianowa w zmiennych warunkach atmosferycznych, praca na wysokości powyżej 3,5 m) łącznie z weekendami,
- prawo jazdy kat. B

dodatkowym atutem będzie:

- prawo jazdy kat. C+E
- uprawnienia do obsługi koparko-ładowarek, koparek i HDS
- znajomość obsługi urządzeń ciśnieniowych i mechanicznych do czyszczenia kanalizacji
- uprawnienia SEP Gr.I E i Gr.II E,

OFERUJEMY:

- stały etat / umowa o pracę /
- stabilne i uczciwe warunki pracy
- nowoczesne narzędzia pracy
- możliwość rozwoju i podnoszenia kwalifikacji.



foto: Michał Mirowski



Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres email : biuro@kpwik.com , w CV prosimy o umieszczenie klauzuli o następującej treści: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej aplikacji przez Kobierzyskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. z siedzibą w Kobierzycach (55-040), ul. Pałacowa 1, na potrzeby przeprowadzenia procesu rekrutacji na stanowisko zawarte w ogłoszeniu”.

KPR Gminy Kobierzyce triumfuje w GLADIATORACH PGNiG Superligi!

KPR Gminy Kobierzyce triumfuje w bezapelacyjnie najważniejszych kategoriach – tytuł Trenera Sezonu przypadł Edycie Majdzińskiej, Odkrycia Sezonu Barbarze Zimie. Prawdziwy deszcz nagród posypał się na Kingę Jakubowską – Królową Strzelczyń, Zawodniczkę Sezonu i Boczną Rozgrywającą Sezonu. Gazeta Sądowska jest patronem medialnym KPR Gminy Kobierzyce.

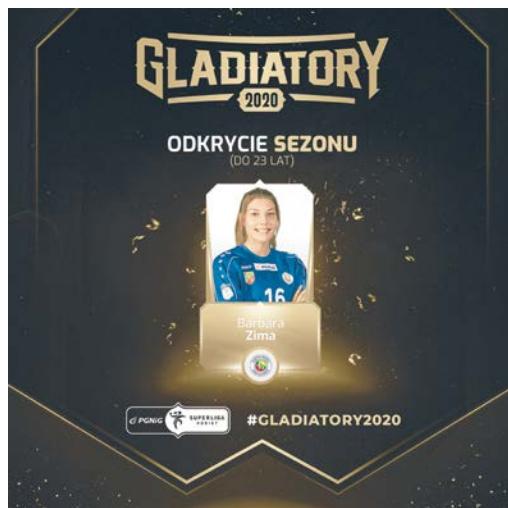
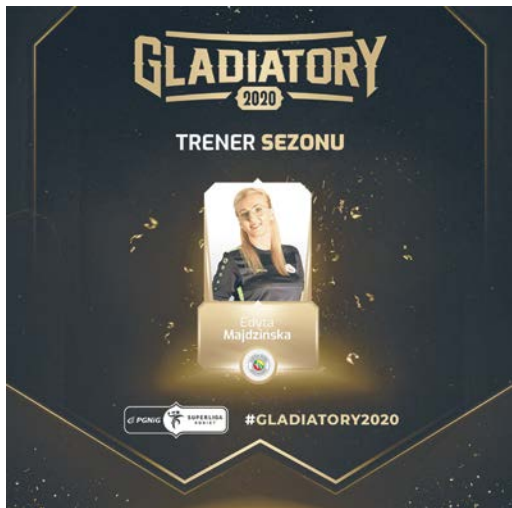
Triumf w plebiscycie komentuje Edyta Majdzińska, trener KPR Gminy Kobierzyce:

– Z ogromną dumą przyjęłam informację o nominacji do nagrody #GLADIATORY 2020 PGNiG Superligi Kobiet i zwycięstwie w kategorii „Trener Sezonu”. Dziękuję i gratuluję moim konkurentom, z którymi nie raz toczyłam ciężkie i zacięte boje na superligowych parkietach. Cieszę się, że jestem stawiana na równi z wielokrotnymi medalistami Mistrzostw Polski w trenerskim fachu. Nigdy nie przykładałam większej wagi do nagród indywidualnych, zawsze na pierwszym miejscu stawiałam sobie dobro drużyny i moich zawodniczek. Tym razem jednak sukces KPR-u Gminy Kobierzyce stał się również moim powodzeniem.

Chciałabym ogromnie podziękować wszystkim tym, którzy oddali na

mnie swoje głosy. Cieszę się, że potraficie Państwo obiektywnie ocenić i docenić ciężką pracę.

Słowa uznania należą się przedstawicielom Superligi. Wprowadzenie ligi zawodowej było trudną, ale potrzebną zmianą i metamorfozą. Cały czas ciężko pracujecie nad tym, aby produkt pod nazwą „piłka ręczna kobiet” sprzedawał się jak najlepiej a poziom rozgrywek wzrastał. Uodowodnił się i, przede wszystkim, sami uwierzyliście w to, że żeńska odmiana piłki ręcznej jest potrzebna w naszym kraju na najwyższym poziomie, zarówno organizacyjnym, jak i sportowym. Wykonaliście w tym sezonie ciężką pracę, dlatego dla Was również należą się gratulacje.



czyńcom, którzy wspierają Klub. Słowa uznania należą się także członkom Zarządu mojego Klubu, który kilka lat temu zaufa mi i uwierzył w moją pracę. Przez trzy lata zmieniło się bardzo dużo, zrobiliśmy ogromne postępy na każdym szczeblu, czego zwieńczeniem jest pierwszy w historii brązowy medal mistrzostw Polski.

Na koniec duże gratulacje dla wszystkich nominowanych do poszczególnych kategorii. Sezon był bardzo ciekawy i emocjonujący, a wybory trudne. Gratuluję „Kobierkom” za

zgarńnięcie pięciu nagród w tym prestiżowym plebiscycie. Wasza ciężka praca nie poszła na marne.

Mam nadzieję, że zatęskniacie już za piłką ręczną. Do zobaczenia w przyszłym sezonie!

Podziękowania i pokłony dla całego Klubu KPR Gminy Kobierzyce, pracowników, trenerów, zawodniczek i całej społeczności, która dobrze życzy kobierzkiemu szczypiorniakowi. Dziękuję wszystkim sponsorom i dar-



SŁONECZNY PARK NA OŁTASZYNIE – ETAP TRZECI WBO 2018

Trochę to trwało, ale jest! Mamy to! Do końca czerwca ZSM ma zrealizować tam zwycięski projekt, zgłoszony w WBO 2018. Powstanie pergola z hamakami i huśtawkami. Projekt doczekał się realizacji po długim czasie, okazało się, że ma tam powstać teren zalewowy dla rowu S-31, potrzebne były dodatkowe uzgodnienia i ustalenia. Najważniejsze, że wreszcie się udało!

Dzień dobry, informuję, że zostało rozstrzygnięte postępowanie w trybie w przetargu nieograniczonym pn. „Słoneczny park na Ołtaszynie” – etap III zadanie realizowane w ramach WBO 2018 projekt nr 320 (ZP/PN/24/2020/DPIR)

Wykonawcą będzie firma R... SP z o.o. Termin realizacji zadania przewidziany jest do 30.06.2020 r.

Pozdrawiam

Magdalena Jabłońska | Dział Przygotowania i Realizacji Inwestycji

Bardzo cieszą takie informacje. Od wielu miesięcy zabiegałem o realizację tej inwestycji,



SEBASTIAN WILK

zwłaszcza, że był to projekt ważny dla mieszkańców. Słoneczny Park Ołtaszyn powstał z inicjatywy mieszkańców i dewelopera. To przykład, że można pogodzić interesy inwestora i lokalnych społeczności. Miejsce to cieszy się ogromną popularnością. Chętnie spędzają tam czas mieszkańcy nie tylko okolicznych osiedli.

To bardzo udana miejska inwestycja, która przybliży Ołtaszyn do tzw. osiedla kompletnego. Mieszkańcy szukają cienia i miejsc do rekreacji, zwłaszcza w czasie upalnych dni, których w związku ze zmianami klimatycznymi jest z roku na rok więcej.

Tym bardziej cieszy fakt, że to już kolejny etap rozbudowy Słonecznego Parku na Ołtaszynie. Miejmy nadzieję, że będzie zrealizowany zgodnie z przyjętym terminem, że będziemy mogli korzystać z nowych urządzeń już w wakacje. Oczywiście, jeśli do tego czasu zmienią się przepisy wprowadzone w związku z pandemią.

Rób To, Co Potrafisz Robić Najlepiej Resztę Zleć Fachowcom!

www.oswojonepodatki.pl
ul. Kawalerzystów 17/13
53-004 Wrocław
tel: 603937676



oswojony podatek

podatnik

OSWOJONE PODATKI BIURO RACHUNKOWE

**„Gazetę Sądzką”
znajdziesz m.in. w:**

Beef Burger – BEST BURGERS IN TOWN, ul. Zwycięska 14 ce lokal A, Wrocław
Biblioteka (filia MBP nr 17), ul. Nenckiego 136 A, Wrocław
Bistro Miłomil, ul. Brylantowa 16, Wrocław
Centrum Słęża, Słęża
City Market, ul. Jasna 1 Wysoka
Centrum Działalności Twórczych KUŹNIA, Bielany Wrocławskie
Delikatesy Centrum, ul. Brzozowa 2, Wysoka
SKLEP CHATA POLSKA Wysoka ul. Malinowa 10
Delikatesy Ogólnospożywcze, ul. ul. Grota Roweckiego 73 (przy rondzie)
Famili Market, Strachowskiego 28 Wrocław
Gabinet Stomatologiczny „Twój Uśmiech”, ul. Wałbrzyska 9c, Wrocław
Garmazka – Swojska Micha, ul. Przyjaźni 20A/U4, Wrocław
Gminny Zespół Szkół w Bielanych Wrocławskich
Hala Widowiskowo - Sportowa w Kobierzach, ul. Dębowa 20, Kobierzyce
In English. Centrum Helen Doron, szkoła języka angielskiego, ul. Przyjaźni 66/13, Wrocław
Klinika Urody Mada, ul. Ołtaszyńska 92, Wrocław
Kobierzki Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Dębowa 20, Kobierzyce
MRS.SPORTY – klub fitness dla pań, ul. Zwycięska 35 Wrocław
NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego Anna Kumys-Moruń, ul. Pszczelarska 7 Wrocław
NZOZ Twój Lekarz, ul. Wrocławska 24A/1 Bielany Wrocławskie
NZOZ Twój Lekarz, ul. Witosy 5, Kobierzyce
NZOZ Twój Lekarz, ul. Wrocławska 2, Pustków Wilczkowski
NZOZ Twój Lekarz, ul. Kolejowa 42, Pustków Żurawski
NZOZ Twój Lekarz w Słężu
NZOZ Twój Lekarz, ul. Zdrowa 2, Tyniec Mały
NZOZ Twój Lekarz, ul. Skarbowców 121/123, Wrocław
NZOZ Twój Lekarz, ul. Zwycięska 41, Wrocław
NZOZ Wysoka, ul. Konna 4E, Wysoka
ORTHOS, szpital wielospecjalistyczny, ul. Wrocławska 2a Komorowice
Optyk 41, Salon Optyczny, ul. Zwycięska 41, Wrocław
Podologia, gabinet specjalistycznej pielęgnacji stóp, ul. Jeździecka 12a, Wrocław
Pracownia Fryzur Pablo, ul. Traktorowa 8, Wrocław
Pralnia Ekologiczna i Magiel SOLENA, ul. Zwycięska 9-23, lokal H12, Wrocław
Przedszkole nr 29, ul. Kurpiów 28 Wrocław
Przedszkole Samorządowe w Słężu
Przychodnia Weterynaryjna OŁTASZYŃSKA, Strachowskiego 37 Wrocław
Pub i Restauracja „Stodoła”, Strachowskiego 31 Wrocław
Przychodnia Rahabilitacyjna R-MED, ul. Zwycięska 14 CA/A, Wrocław
Salon Fryzjerski „Ines”, ul. Zwycięska 14 e Wrocław
Salon Optyczny TopOptic, Zwycięska 14 ca Wrocław
Siódma Rano. Piekarnia, ul. Przyjaźni 20, Wrocław
Sklep „ABC po sąsiedztwie”, Tyniec Mały
Sklep „ABC po sąsiedztwie”, ul. Kolejowa, Pustków Żurawski
Sklep „Kropka”, Domasław
Sklep „Kropka”, Tyniec nad Słężą
Sklep „Odido”, Tyniec Mały
Sklep „Kuźnia”, ul. Strachowskiego 18 Wrocław
Studio Urody Marylin, ul. Konwaliowa 3/1a Bielany Wrocławskie
Szkoła Językowa YES, ul. Nenckiego 138 Wrocław
Szkoła Muzyczna Yamaha, ul. Wrocławska 7 Bielany Wrocławskie
„Teatr na Bruku”, ul. Pszczelarska 7, Wrocław
Twój Dentysta Dr Bożenka, Parańska 73 Wrocław
Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 6, Galczyńskiego 8 Wrocław
Zespół Szkolno-Przedszkolny w Wysokiej

**dołącz do nas i przekonaj się, że warto!
reklama@hmn-media.pl**

Dwutygodnik Gazeta Sądzka

– Partynice, Ołtaszyn, Klecina, Wysoka,

Kobierzyce oraz wszystkie okolice

Wydawca:

HMN MEDIA Maciej Welyczko

REGON 363152237 **nakład:** 7000 egzemplarzy

Redaktor Naczelny

Maciej Welyczko, Tel. 883 721 499

e-mail: m.welyczko@hmn-media.pl

Redaguje zespół

Maciej Welyczko, Marcin Janowski (sport),

Edyta Gałązka (z-ca redaktora naczelnego), Sebastian Wilk,

Marta Trzeciakiewicz

redakcja@hmn-media.pl

Reklama

reklama@hmn-media.pl

Szef Działu Reklamy

Edyta Gałązka, Tel. 692 949 893

e.galazka@hmn-media.pl



Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść reklam i ogłoszeń. Teksty sponsorowane oznaczamy skrótem TS.

Koronawirus SARS-CoV-2

Urząd Miejski Wrocławia



Bieżące informacje
o działaniach związanych
z koronawirusem

Jacek
Sutryk
Prezydent Wrocławia

Serwis specjalny:  wroclaw.pl.

Codziennie
godzina **18:30**

Podsumowanie działań Wrocławia
w związku z koronawirusem

Transmisja live



 wroclaw.pl

Od Ciebie zależy
Wrocław
jaki znasz i lubisz

 **Rozlicz PIT**
do 30 kwietnia*



www.wroclaw.pl/pit

Wrocław miasto spotkań

* Dla osób, które rozliczają się na drukach **PIT-37** i **PIT-38** (m.in. dochody z umów o pracę, dzieła, zlecenia, zysków kapitałowych) w usłudze **Twój e-PIT** znajduje się automatycznie przygotowane rozliczenie podatkowe. W przypadku braku aktywności zostanie ono zaakceptowane 30 kwietnia.

Szczegóły na: <https://www.gov.pl/web/finanse/wiecej-czasu-na-zlozenie-pit>